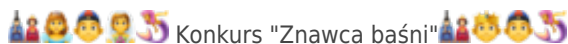


Konkurs "Znawca Baśni" 2024 - finał



Konkurs "Znawca baśni"

W dniu dzisiejszym odbył się w [PSP Zbrosza Duża](#) coroczny konkurs "Znawca Baśni". Jury w składzie:

- Justyna Stolarek - przewodnicząca,
- Ewelina Owczarek - Gołębiowska,
- Bożena Szczeń,

wyłoniło spośród 11 uczniów, biorących udział w konkursie 3 laureatów.

Miejsce pierwsze zajęła Anna Sendek, drugie - Wiktoria Lenarcik, trzecie - Hanna Rutkowska, wyróżnienie otrzymał - Igor Ukleja. Wszystkim laureatom i uczestniczkom gratulujemy znajomości treści baśni.

Dziękujemy pani Bożenie Szczeń za przygotowanie konkursu.

Jako ciekawostkę dołączamy treść jednego z zadań, którym było stworzyć własne zakończenie baśni "Dziewczynka z zapalkami". Życzymy miłej lektury 😊

" ...Rano okazało się że dziewczynka żyje. Trafiła do szpitala a tam poznała miłą pielęgniarkę. Okazało się, że to jej siostra dawno temu adoptowana przez inną rodzinę. Siostry razem żyły długo i szczęśliwie... "

" ...No dobrze Pewien pan przygarnął dziewczynkę zadbał o nią i dziewczynka trafiła do bogatej rodziny. Pewnego dnia spytała kim sa Ci ludzie? Okazało się, że były to ciocia i wujek dziewczynki..."

" ...dziewczynka została zaadoptowana i ma ciepły dom i ma brata ma co jeść i żyła długo i szczęśliwie..."

"...zakończenie zakończyło się dla mnie smutno bo dziewczynka zmarła i to koniec książki Dziewczynka z zapalkami bo mi teraz jest smutno więc się cieszę że to koniec historii..."

"... Dziewczynka z zapalkami zmarła ponieważ było jej za zimno..."

" ...dziewczynka wróciła do domu Powiedziała że nie sprzedała ani jednej zapalki ponieważ wszystkie zgubiła w śniegu i nie mogła ich znaleźć. Dał jej nowe zapalki kosz i kazał spróbować jeszcze raz za drugim razem dziewczynce udało się sprzedać wszystkie zapalki. Wychodziła tak co wieczór i zamiast z zapalkami w koszyczku wracała z monetami zmarznięta dziewczynka pragnęła sprzedać jedną zapalkę ale każdy omijał dziewczynkę w końcu przechodził obok Starszy mężczyzna który kupił wszystkie zapalki. Dziewczynka Była bardzo zdziwiona a zarazem szczęśliwa ponieważ mogła sobie kupić coś do jedzenia i picia. Dziewczynka od razu pobiegła do sklepu spożywczego i odzieżowego. Wróciła do domu w którym czekał na nią ojciec był zdziwiony że była ładnie

ubrana i nie była głodna. Tata tydzień później znalazł pracę a dziewczynka sprzedawała na ulicy nie zapalki lecz lemoniadę. Tata i jej córka żyli w spokoju i szczęściu..."

" ... Kiedy dziewczynka ogrzewała się już ostatnią zapalką jej ojciec po nią przyszedł
dziewczynka była tak słaba i zmarznięta że jej tata postanowił wziąć ją na ręce.
Gdy doszli do domu ojciec na palów w kominku i spędzili czas razem przytulając się i ogrzewali przy ciepłe kominkach koniec"